

Ciećwierz, Mieczysław

Prasa na Białostocczyźnie w latach 1944-1947

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 20/3, 31-49

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW CIEĆWIERZ

PRASA NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE W LATACH 1944—1947

Wyzwolenie w dniu 27 lipca 1944 r. Białegostoku, a następnie pozostałych terenów województwa: Łomży — 13 IX, Suwałk — 23 X, Augustowa 24 X, Gołdapi, Grajewa i Olecka — 23 I 1945 r. stworzyło konieczność zorganizowania przez władze administracyjno-polityczne województwa systemu powszechnej informacji. Najistotniejszym ogniwem w tym systemie była wówczas prasa, której warunki odbudowy w pierwszych latach powojennych nie były łatwe.

Dobrze wyposażona drukarnia białostocka została kompletnie zniszczona przez wycofującego się okupanta hitlerowskiego. Budynek leżał w gruzach, zniszczona została większość maszyn, brakowało farb drukarskich, a przede wszystkim czcionek i papieru. Zbierano po śmietnikach rozrzucone czcionki niemieckie, wyjeżdżano po zniszczone części maszyn i brakujące materiały do Grodna, Mińska i Wołkowyska, ściągnięto dość prymitywne drukarenki partyzanckie z Bielska Podlaskiego i Ostrowi Mazowieckiej, zwrócono się o papier i czcionki do redakcji „Wolnej Polski” — wydawanej w peryferyjnej dzielnicy miasta: Dojlidach przez Zarząd Polityczny II Frontu Białoruskiego dla ludności polskiej — a następnie korzystano z pomocy materiałowo-technicznej Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych w Łodzi¹. Drukarnię Państwową w Białymstoku uruchomiono w październiku 1944 r. W końcu roku była ona przystosowana do ręcznego składania tygodnika, w czerwcu 1945 wzbogaciła się o pierwszy linotyp przywieziony z Torunia, zaś we wrześniu 1946 r. posiadała podstawowe maszyny i urządzenia drukar-

¹ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: WAP B), zespół Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy (dalej: WUIiP), sygn. 5. Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku z 26 IV 1945; M. Andruszkiewicz, *Dziennikarz na froncie w latach 1944—1945 (z notatnika b. korespondenta wojennego)*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, t. 10, Warszawa 1978, s. 112; pismo WUIiP w Białymstoku do płk. Józefa Gawrońskiego z 12 XII 1944, WAP B, WUIiP, sygn. 70; pismo Centralnego Zarządu PZG w Łodzi do naczelnika WUIiP w Białymstoku z 12 VII 1945, tamże, sygn. 61.

sko-introligatorskie, m.in. 2 linotypy, 6 maszyn płaskich, 2 aparaty odlewnicze, 2 prasy introligatorskie, maszyny do gumowania, złączenia, sztan-cowania, i zatrudniała ogółem 60 pracowników². Zakłady poligraficzne w innych miastach województwa białostockiego: Elku, Łomży i Suwałkach były skromne i w zasadzie przystosowane do wykonywania nieskomplikowanych prac i wytworów drukarskich³.

Do czasu utworzenia Centralnego Zarządu PZG, tj. 8 czerwca 1945 r., drukarnie podlegały i były zarządzane przez Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku. W jego strukturze organizacyjnej — tak jak Ministerstwa Informacji i Propagandy i pozostałych urzędów wojewódzkich — wyodrębniono komórkę techniczną, która zarządzała zakładami przyjętymi przez państwo, użytkowała je, a także była dysponentem papieru⁴. Po powołaniu PZG WUIiP w Białymstoku przekazał drukarnie ich oddziałowi, zachowując nad całością bazy poligraficznej ogólny nadzór w zakresie organizacyjno-administracyjnym i finansowym⁵.

Trudności w odbudowie prasy na Białostocczyźnie pogłębiał brak dziennikarzy; zostali oni wyniszczeni, rozproszeni przez okupanta hitlerowskiego bądź przeszli do innych zawodów. Skalę tych trudności ilustruje fakt, że do 1948 r. żaden z redaktorów pism ukazujących się na Białostocczyźnie nie należał do Związku Zawodowego Dziennikarzy RP⁶.

Przez wiele dni po wyzwoleniu prasa w ogóle nie docierała do Białegostoku⁷. Pierwsze pismo, z którym zetknęła się ludność wyzwolonych terenów województwa, to radziecka gazeta frontowa „Wolna Polska”, wydawana w języku polskim w Białymstoku, a następnie koło Szepietowa i Ostrowi Mazowieckiej przez dowództwo II Frontu Białoruskiego 3 razy w tygodniu w nakładzie od kilku do kilkunastu tys. egzemplarzy. Kolportowana była w pasie przyfrontowym w rejonie od Augustowa aż pod Warszawę. Zespołem redakcyjnym kierowali oficerowie Armii Radzieckiej: Józef Gawroński — naczelny redaktor, Władysław Sokołowski —

² Sprawozdania WUIiP w Białymstoku za VI 1945 i I 1946, tamże, sygn. 11 i 6; sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za IX 1946, tamże, zespół Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego (dalej: UWB), sygn. 626.

³ Tamże. W każdym z nich liczba zatrudnionych nie przekraczała 4 pracowników.

⁴ Instrukcja kierownika Wydziału Ogólnego Resortu Informacji i Propagandy z 7 XI 1944, WAP B, WUIiP, sygn. 1.

⁵ Polecenie nr 5 ministra IiP z 17 XII 1945, tamże.

⁶ Dane KW PPR w Białymstoku o pracy propagandowej w województwie białostockim w latach 1944—1948, CA KC PZPR, sygn. 295-X-22. Informacja instancji wojewódzkiej jest nieścisła. Członkiem Zw. Zaw. Dziennikarzy był w latach 1945—1946 Jerzy Rawicz. Relacja J. Rawicza w moim posiadaniu. Na bezpośredni związek braku kadr dziennikarskich z trudnościami towarzyszącymi powstawaniu środków masowego przekazu na Białostocczyźnie wskazuje Z. Wilczewski, *Pierwsza gazeta w wyzwolonym Białymstoku*, „Prasa Polska”, 1969, nr 5, s. 22.

⁷ E. Orłowska, *Pamiętam jak dziś*, Warszawa 1973, s. 342.

jego zastępca, Arkadiusz Stawski — sekretarz. W redakcji pracował również dziennikarz polski — Michał Andruszkiewicz⁹. Pismo wyjaśniało ludności polskiej pokojową politykę ZSRR i jego przyjazny stosunek do Polski. Przeciwwstawiając się antyradzieckiej propagandzie podkreślano, że Związek Radziecki uznaje Polskę jako państwo suwerenne i sojusznicze, jego armia walczy o wyzwolenie naszych ziem spod okupacji hitlerowskiej, ma za zadanie udzielać pomocy w powstaniu niepodległej, silnej i demokratycznej Polski, która stosunki powojenne z ZSRR ukształtuje na pokojowych i przyjacielskich zasadach⁹.

Wraz z uruchomieniem we wrześniu 1944 r. połączenia lotniczego z Lublinem zaczęły docierać do Białegostoku niewielkie ilości „Rzeczypospolitej”, z których na teren np. powiatu suwalskiego czy sokólskiego przypadało zaledwie 300 egzemplarzy¹⁰. W październiku ilość dowożonych egzemplarzy tego pisma wzrosła do 4500—7000, w listopadzie pokazały się pierwsze egzemplarze „Głosu Ludu”, „Robotnika”, „Trybuny Wolności” i symboliczne ilości radzieckich „Izwestij”¹¹. Te ostatnie były jedyną gazetą w języku rosyjskim kolportowaną w końcu 1944 r. mimo zainteresowania społeczeństwa województwa prasą radziecką¹².

Pierwsze gazety, jakie docierały z wyzwolonych terenów Polski na Białostoczyznę, były trudno dostępne dla większości mieszkańców z powodu braku w obiegu środków płatniczych wydanych przez PKWN. Dlatego sprzedawano je również za okupacyjne marki niemieckie. Feliks Lorek — naczelnik WUIiP w Białymstoku — tak uzasadniał tę decyzję w sprawozdaniu do Resortu Informacji i Propagandy: „Sprzedawać pisma za złote czy ruble to znaczy pozbawić powiaty, a zwłaszcza wieś, wszelkich wiadomości, nie mieć wpływu na masy, pozostawić chłopą polskiego czy białoruskiego na żer wrogiej agitacji [...] wieś województwa białostockiego nie rozporządza inną monetą niż marki i z tym trzeba się liczyć lub zawiesić kolportaż pism”¹³. Jak najszybsze dotarcie do ludności za pośrednictwem prasy z programem PKWN było sprawą istotną, bowiem silne ugrupowania związane z obozem londyńskim — które w sierpniu 1944 r. podjęły próbę zrealizowania planu „Burza” w wojewódz-

⁹ Andruszkiewicz, *op. cit.*, s. 113—116; sprawozdanie starosty powiatowego białostockiego za XI 1944, WAP B, WUIiP, sygn. 152.

¹⁰ Ż.A. Bondarenko, *Roł frontowych izdaniń Krasnoj Armii na polskom jazykie w stanowlenii i ukrieplenii sowietsko-polskoj družby (1944—1945 g.)*, Kijew 1973, s. 6, 13—16.

¹¹ Sprawozdanie WWIiP w Białymstoku za IX 1944, WAP B, UWB, sygn. 198.

¹² Sprawozdanie WWIiP w Białymstoku z 14 X 1944, tamże. 4 XI 1944 Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” w piśmie do pełnomocnika PKWN w Białymstoku informowała o przesłaniu 30 egz. tej gazety, tamże, sygn. 70.

¹³ Wojewoda białostocki w sprawozdaniu z 29 XI 1944, charakteryzując współpracę z dowództwem II Frontu Białoruskiego, pisał, że „prasy radzieckiej, mimo zainteresowania społeczeństwa miejscowego, otrzymać nie sposób”, WAP B, UWB, sygn. 230.

¹⁴ Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku z 14 X 1944, tamże, sygn. 198.

twie białostockim — posiadając sprawną bazę poligraficzną zmontowaną w okresie okupacji hitlerowskiej, kolportowały nielegalne wydawnictwa i czasopisma, podsycające prawicowe i antyradzieckie nastroje, a także wzywające do bojkotu zarządzeń nowych władz¹⁴.

Niewielkie — w stosunku do liczby ludności — ilości egzemplarzy gazet nadsyłanych z wyzwolonych terenów Polski w większości rozchodziły się w miastach. I tak np. na przełomie 1944/45 r. w Suwałkach wykupywano prawie wszystkie egzemplarze „Głosu Ludu” i „Robotnika”, przeznaczone do kolportażu wśród ludności całego powiatu. Rozchodziło się tam również 65—70% „Rzeczypospolitej”, 80% „Jedności Narodowej” i połowa dostarczanych egzemplarzy radzieckiej „Wolnej Polski”¹⁵. Prasa ogólnokrajowa docierała do Białegostoku bardzo nieregularnie i z wielodniowym opóźnieniem. W połowie grudnia 1944 r. najświeższymi gazetami kolportowanymi w Suwałkach były pisma wydane 26 listopada. W drugiej i trzeciej dekadzie lutego 1945 r. region w ogóle pozbawiony był prasy¹⁶. W miesiącach marzec—maj pojawiała się ona bardzo rzadko i w niewielkich ilościach¹⁷. Jednocześnie stan bezpieczeństwa uniemożliwiał równomierne rozpowszechnianie nawet tych — skąpych i w części zdezaktualizowanych — ilości gazet¹⁸. W maju 1945 r. w powiecie białostockim na 23 istniejące gminy prasa docierała zaledwie do 5, w powiecie bielskim na 20 — do 5, sokólskim do 8 na ogólną liczbę 13 gmin¹⁹. Podobna sytuacja występowała w innych powiatach. W powiatach oleckim, ełckim i gołdapskim kolportaż prasy zaczęto organizować dopiero we wrześniu 1945 r., tj. po przyłączeniu ich z dniem 7 sierpnia 1945 r. do województwa białostockiego.

Zaopatrzenie województwa w prasę uległo wyraźnej poprawie od po-

¹⁴ S. Janucki, *Powiat bielskopodlaski w latach 1918—1954*, mpis pracy doktorskiej, cz. 2, UW 1979, s. 350—351, 381, 385. Wydawnictwa i czasopisma ukazujące się na Białostocczyźnie nielegalnie wymagają odrębnego potraktowania.

¹⁵ Sprawozdanie PWiIP w Suwałkach za okres 29 XII 1944 — 13 I 1945, WAP B, WUiIP, sygn. 45.

¹⁶ Sprawozdania PWiIP w Suwałkach za okres 15—25 XII 1944 oraz WWiIP w Białymstoku za II 1945, tamże, sygn. 67 i 5.

¹⁷ Sprawozdania wojewody białostockiego za III, IV i V 1945, tamże, UWB, sygn. 231.

¹⁸ MiIP w sprawozdaniu z działalności za IV 1945 tak charakteryzowało stan bezpieczeństwa w województwie białostockim: „W powiatach, jak wysokomazowiecki, augustowski, sokólski, nawet białostocki, delegaci urzędu nie mieli żadnych zupełnie możliwości posuwania się w terenie. Zabójstwa wśród aktywu partyjnego są zjawiskiem codziennym. Bandy są bardzo liczne, bo dochodzą np. w Bielsku i Grajewie do 2000 ludzi, uzbrojone są bardzo dobrze”, AAN, MiIP, sygn. 138, nr mikr. 28040, k. 15. Szerzej na ten temat zob. H. Majewski, *Białostocczyzna w pierwszych latach władzy ludowej*, Warszawa 1977, s. 43—46, 122—132.

¹⁹ Sprawozdanie wojewody białostockiego za V 1945, WAP B, UWB, sygn. 231; w sprawozdaniu za tenże miesiąc WUiIP w Białymstoku informował, że w wielu przypadkach ludność nie wiedziała o zakończeniu wojny i Rządzie Jedności Narodowej, tamże, WUiIP, sygn. 5.

łowy czerwca 1945 r. MIiP zobowiązało się dostarczać do Białegostoku specjalnym samolotem gazety codzienne: „Rzeczpospolita”, „Głos Ludu”, „Robotnika”, „Polskę Zbrojną” oraz inne pisma²⁰. W sierpniu województwo otrzymywało 8 tytułów gazet, czasopisma oraz prasę radziecką: „Prawdę”, „Izwiestija”, „Komsomolską Prawdę” i „Trud”. W październiku liczba dostarczanych tytułów polskich gazet wynosiła 13, tę samą liczbę notuje się również w kwietniu 1946 r.²¹

Początkowo kolportażem wszystkich gazet i czasopism zajmował się WUIiP w Białymstoku i jego komórki terenowe. W lutym 1945 r. funkcję tę przejął białostocki oddział „Czytelnika”, który w powolnym tempie rozbudowywał swoje punkty sprzedaży gazet i przejmował z rąk urzędów upowszechnianie informacji i propagandy. W sierpniu kolportażem zajmowały się jeszcze nadal urzędy informacji i propagandy w powiatach: augustowskim, łomżyńskim, sokólskim, suwalskim, wysokomazowieckim, a także w Ciechanowcu, Grajewie i Hajnówce²². W styczniu 1946 r. posiadał swoje agendy w 36 miejscowościach województwa. Jego sieć kolportażowa — poza 8 własnymi punktami sprzedaży gazet w Białymstoku i 1 w Elku — w całości znajdowała się w rękach osób trzecich: organów administracji samorządowej, urzędów pocztowych, organizacji społeczno-zawodowych oraz dzierżawców prywatnych. Ci ostatni na początku 1946 r. prowadzili 11 punktów sprzedaży gazet w Białymstoku i 17 na terenie województwa, zaś w okresie do lutego 1947 r. ich liczba wzrosła, osiągając w samym tylko Białymstoku 20 punktów. W tych punktach dzierżawnych z reguły pobierano za pisma 50—100⁰/₀ więcej, niż wynosiła cena oficjalna²³.

Czytelnikowski kolportaż prasy w województwie białostockim w latach 1945—1946 ilustruje załączona tabela.

Z otrzymywanych pism w całości sprzedawana była prasa radziecka, którą zainteresowani byli przede wszystkim Białorusini udający się w ramach repatriacji do ZSRR²⁴. Na przełomie 1945/46 r. rozchodziło się też stosunkowo dużo egzemplarzy „Gazety Ludowej”. W lutym 1946 r. zanotowano wzrost popytu „Dziennika Ludowego”, natomiast spadek sprzedaży „Gazety Ludowej”²⁵, tak iż miesiąc później zrezygnowano z jej kolportażu²⁶. Znacznemu zwiększeniu liczby tytułów i egzemplarzy pozo-

²⁰ Pismo MIiP do WUIiP w Białymstoku z 12 VI 1945, tamże, sygn. 61.

²¹ Sprawozdania WUIiP w Białymstoku za VIII i X 1945 oraz IV 1946, tamże, sygn. 11 i 7.

²² Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za VIII 1945, tamże, sygn. 11.

²³ Sprawozdania WUIiP w Białymstoku za X 1945, I i VII 1946 oraz inne, tamże, sygn. 11 i 8.

²⁴ Do X 1945 teren województwa białostockiego opuściło 35 tys. Białorusinów. Majewski, *op. cit.*, s. 133.

²⁵ Sprawozdania WUIiP w Białymstoku za XII 1945 i II 1946, WAPB, WUIiP, sygn. 11.

²⁶ Charakterystyka sytuacji politycznej w IV 1946, tamże, sygn. 7.

Tytuły	Liczba egzemplarzy otrzymanych						Liczba egzemplarzy nie sprzedanych						Odsetek zwrotów					
	I 1945		IV 1946		VII 1946		XI 1945		I 1946		IV 1946		VII 1946		XI 1945	I 1946	IV 1946	VII 1946
1 „Rzeczpospolita”	78300	56580	83260	72455	9246	7141	19540	19223	11,8	12,62	23,46	26,53						
2 „Życie Warszawy”	39900	41680	55550	62078	3365	5800	9809	10272	8,43	13,91	17,65	16,54						
3 „Głos Ludu”	109900	81000	57770	57785	12040	19779	18300	13659	10,95	24,41	27,0	23,71						
4 „Kurier Codzienny”	66890	46450	28910	15244	11718	17567	9342	5439	17,51	37,81	32,31	35,72						
5 „Dziennik Ludowy”	18185	15875	22308	21268	3838	2728	5647	5932	21,1	17,18	25,31	37,89						
6 „Gazeta Ludowa”	24950	42774	—	—	3886	1032	—	—	15,57	2,39	—	—						
7 „Robotnik”	7950	17052	22915	25857	997	3918	7095	7547	12,54	22,97	30,96	29,18						
8 „Polska Zbrojna”	8400	11700	14185	11655	1366	787	1155	5542	16,26	9,37	8,14	47,55						
9 „Dziennik Łódzki”	2300	1615	690	1678	734	489	295	326	31,91	30,27	42,7	19,42						
10 „Wolność”	55750	72000	45550	27070	32666	53641	31280	20561	58,59	74,5	68,66	75,95						
11 „Dziennik Polski”	—	—	2700	—	—	—	1494	—	—	—	55,3	—						
12 „Kurier Popularny”	2400	—	—	—	774	—	—	—	32,25	—	—	—						
13 „Sztandar Ludu”	—	—	772	—	—	—	407	—	—	—	52,72	—						
14 „Echo Krakowa”	—	—	1350	—	—	—	707	—	—	—	52,37	—						
15 „Ekspress Wieczorny”	—	—	—	22400	—	—	—	6278	—	—	—	28,02						
16 „Głos Wielkopolski”	—	—	—	1777	—	—	—	1488	—	—	—	83,73						
17 „Jedność Narodowa”	89930	56400	55510	—	20264	13178	15870	—	22,53	35,92	28,58	—						
18 Prasa radziecka	—	11804	23363	—	—	—	—	—	—	—	—	—						

Tabele sporządzono na podstawie sprawozdań WUIIP w Białymstoku. Obliczenia % własne.

stałych gazet towarzyszyły duże zwroty. W niektórych regionach, jak np. w Krasnopolu i Sejnach w powiecie suwalskim, wystąpiło zjawisko spadku zainteresowania prasą bądź odmowy jej kupowania²⁷. W powiecie grajewskim gazety docierały do wszystkich gmin, ale jedynie 3 za nie płaciły²⁸. Na taką postawę części ludności, zwłaszcza wiejskiej, wpływały różne czynniki, m.in. wahania nastrojów w związku z powrotem Stanisława Mikołajczyka do kraju, powołanie w październiku 1945 r. Zarządu Wojewódzkiego PSL w Białymstoku, dezorganizacja administracji, aktywizacja działalności reakcyjnego podziemia próbującego zastraszyć ludność. Pracownicy frontu propagandowego otrzymywali ostrzeżenia, iż pracę swą mogą przypłacić życiem²⁹. Spotęgowały się mordy i zabójstwa. Nasilenie działalności band uniemożliwiało jakąkolwiek działalność — w grudniu 1945 r. „większość gmin była nieczynna lub też czynna formalnie”. W tej sytuacji WUiIP w Białymstoku alarmował Warszawę o natychmiastowe przysłanie oddziałów wojskowych na teren województwa³⁰. Wyczekujące postawy i negatywny stosunek do prasy kształtowały się też pod wpływem wrogiej propagandy i rozsiewanych plotek, m.in. o tymczasowości Rządu Jedności Narodowej, nieuchronnym wybuchu wojny, przyłączeniu Polski — jako 17 republiki — do Związku Radzieckiego i przymusowej kolektywizacji, oraz tendencyjnie krytycznych ocen treści prasy państwowej i nawoływań kleru do jej nieczytania³¹.

Niezależnie od czynników wewnętrzнопolitycznych na niski stan upowszechniania prasy w województwie wpływały: zniszczone drogi, mosty i połączenia kolejowe³², brak środków transportu i benzyny, podwyżki cen

²⁷ Kierownik POiIP w Suwałkach w piśmie do WUiIP w Białymstoku z 11 VII 1945 informował, że nadesłano bardzo dużo gazet, których nie jest w stanie rozkolportować ze względu na nastroje („Wieśniacy nie chcą kupować”), tamże, sygn. 45.

²⁸ Sprawozdanie POiIP w Grajewie z siedzibą w Szczuczynie za XII 1945, tamże, sygn. 34.

²⁹ Sprawozdanie WUiIP w Białymstoku za XII 1945. Ogólna ocena sytuacji, tamże, sygn. 16.

³⁰ Tamże; M a j e c k i, *op. cit.*, s. 130—132.

³¹ Sprawozdania POiIP w Białymstoku za IX 1945, VII 1946 i inne, tamże, sygn. 23. W kwietniu 1946 r. ksiądz w Hajnówce agitował wiernych, aby nie czytali prasy państwowej, która — według niego — pisze nieprawdę i jest brukowa. Sprawozdanie MOiIP w Hajnówce za IV 1946, tamże, sygn. 31. W podobnym duchu prowadził propagandę antyprasową ksiądz w Wysoko Mazowieckim. Pismo sekretarza KP PPR w Wysoko Mazowieckim do KW PPR w Białymstoku z 10 IX 1945, tamże, UWB, sygn. 668. Biskup łomżyński Stanisław Łukomski, odpowiadając na prośbę przedstawiciela rządu, aby zaprzestał agitacji przeciwko prasie państwowej, pisał: „Zachęcać parafian do czytania katolickich pism, a przestrzegać ich przed pismami uderzającymi w Sakrament Mażeński, w Stolicę Apostolską i Duchowieństwo — każdy ksiądz ma prawo i duszpasterski obowiązek, [...] Ja i duchowieństwo moje będziemy jak dotąd służyli ofiarnie Ojczyźnie, którą jednak chcemy widzieć oddaną Panu Bogu, a w niej stosowane wskazania kultury chrześcijańskiej”. Sprawozdanie wojewody białostockiego za XI 1945, tamże, sygn. 231.

³² Zniszczonych zostało m.in. 789 km torów kolejowych, 134 mosty kolejowe i przepusty, 86 przejazdów oraz 323 mosty drogowe. M a j e c k i, *op. cit.*, s. 83—84.

gazet (okresowa regionalna, związana z przebudową torów kolejowych w 1945 r., i ogólnokrajowe), sprzedaż po wyższych cenach przez kolporterów prywatnych, docieranie pisma do niektórych powiatów nadal z 2—4-dniowym opóźnieniem³³, brak systematycznego, powszechnego nawyku czytania prasy na wsi³⁴ oraz niezbyt prężna organizacja kolportażu przez „Czytelnika”. Jego przedstawiciele rzadko wyjeżdżali w teren, nie w pełni uwzględniali polityczno-propagandowe aspekty upowszechniania prasy, odrzucali sugestie WUIiP w Białymstoku, aby ogromne zwroty leżące w magazynach rozprowadzać bezpłatnie na wsi. Sprawa nieudolnego kolportażu prasy, zwłaszcza na wsi, przewijała się na wielu naradach i spotkaniach aktywu społeczno-politycznego województwa. Na posiedzeniu Kolegium Propagandowego w Białymstoku w dniu 11 stycznia 1946 r. Arkadiusz Łaszewicz zaproponował powołanie komisji, która dokona kontroli działalności „Czytelnika”³⁵. Podobną propozycję wysunął 1 października tegoż roku Leon Adamowski, członek Społecznej Komisji Kontroli WRN³⁶. W wyniku wielokrotnej krytyki, skarg i postulatów zmiany kierownictwa „Czytelnik” zaczął aktywizować pracę swoich agend; organizowano dodatkowe wyjazdy w teren, sprzedawano prasę w wielu miejscowościach w dni jarmarczne i odpustowe, w coraz większym stopniu przechodzono także na system indywidualnej prenumeraty. Kolportażem prasy zajmowały się również — w ograniczonym zakresie — stacjonujące na terenie województwa oddziały WP i Wojsk Wewnętrznych, czyniąc to z reguły bezpłatnie na obszarach, na których podziemie zbrojne wykazywało największą aktywność. Ta forma kolportażu występowała szczególnie intensywnie w okresach kampanii politycznych poprzedzających referendum i wybory do Sejmu Ustawodawczego³⁷. Kolportaż własny partii politycznych w omawianym okresie praktycznie nie istniał³⁸.

Wytworzona po wyzwoleniu pokaźna luka w systemie centralnej informacji prasowej skłaniała władze województwa do podejmowania —

³³ Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za XII 1945, WAP B, WUIiP, sygn. 16. Pismo POiP w Łomży do Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w Białymstoku ze stycznia 1946, tamże, sygn. 64.

³⁴ Problem ten poruszała Ewelina Sawicka, nacz. red. „Jedności Narodowej”, na posiedzeniu egzekutywy KW PPR w Białymstoku 14 III 1946. Twierdzenie jej, że wieś jest „niezwyczajna do czytania gazet”, miało być — obok skąpych możliwości materiałowo-technicznych i kadrowych — dodatkowym argumentem przeciwko dążeniu instancji wojewódzkiej do przekształcenia tego pisma w dziennik. Archiwum KW PZPR w Białymstoku (dalej: AKW PZPR B). Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku z 14 III 1946.

³⁵ Protokół z posiedzenia Kolegium Propagandowego w Białymstoku z 11 I 1946, WAP B, WUIiP, sygn. 6.

³⁶ Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za IX 1946, tamże, sygn. 8.

³⁷ Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za I, IV 1946 i inne, tamże, sygn. 6.

³⁸ Założenia planu organizacji kolportażu własnego PPR, zakładającego otwarcie punktów sprzedaży gazet i książek w Bielsku Podlaskim, Łomży i Suwałkach po raz pierwszy omawiano w marcu 1946. Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku z 14 III 1946, AKW PZPR B.

w trudnych warunkach wewnętrzнопolitycznych, materiałowo-technicznych i kadrowych — różnych inicjatyw wydawniczych, tworzenia pism, które chociaż w części zaspokoić mogły zapotrzebowanie na informacje społeczeństwa spragnionego po latach niewoli hitlerowskiej bieżących wiadomości o nadchodzącej klęsce III Rzeszy czy realizacji na wyzwolonych terenach przemian zapowiedzianych w Manifeście Lipcowym. Bezpośrednio po wyzwoleniu Biuro Organizacyjne PPR w Białymstoku poleciło rozpocząć przygotowania do wydawania biuletynu informacyjnego „Wiadomości Radiowe”. Zadanie to powierzono Reginie Rasińskiej, która objęła funkcję redaktora odpowiedzialnego³⁹. Pierwszy numer ukazał się z datą wsteczną — 1 sierpnia 1944 r., drugi — 6 sierpnia⁴⁰. Następne ukazywały się w miarę regularnie 6 razy w tygodniu do połowy listopada 1944 r. Na początku grudnia pismo wznowiono, aby po kilku dniach zawiesić jego wydawanie do 5 marca 1945 r. Dłuższe przerwy w wydawaniu „Wiadomości Radiowych” były spowodowane — obok trudności z papierem — bardziej regularnym dowozem do Białegostoku większej ilości tytułów i egzemplarzy gazet centralnych⁴¹. Ostatnie numery, ukazujące się pod znakiem firmy wydawniczej: „UIIP woj. białostockiego”, wyszły w maju 1945 r.⁴²

Pismo drukowano początkowo jednostronnie, od 6 marca 1945 r. dwustronnie na żółtocytrynowym, chropowatym papierze plakatowym, niezadko na odwrocie plakatów niemieckich; w pierwszych 17 numerach zastosowano czcionki niemieckie, w których składzie nie występuje wiele liter polskich. Druk, odbywający się zrazu w prowizorycznie przystosowanej koperciarni przy ul. Brukowej, w połowie października 1944 r. przeniesiono do Drukarni Państwowej przy ul. Lipowej. Nader skromne nakłady pisma: od 180 do kilkuset egzemplarzy, w okresie marzec—maj 1945 r. wzrosły do 600—1200 egz. Na początku większość nakładów przeznaczona była podobnie jak zarządzenia i obwieszczenia — do rozlepiania na murach miasta⁴³, nieznaczną tylko część przeznaczano do indywidualnej sprzedaży. Od marca 1945 r. kolportażem pisma zajmowały się: w Białymstoku POIIP i Spółdzielnia Spożywców „Społem”, zaś na terenie powiatu milicja⁴⁴. Zasięg rozpowszechniania ograniczał się właściwie do miasta i powiatu białostockiego.

„Wiadomości Radiowe” podawały skondensowane informacje (opraco-

³⁹ Orłowska, *op. cit.*, s. 339—342.

⁴⁰ M. Chaja, *Powstanie i rozwój środków masowej informacji w Białymstoku w latach 1944—1947*, praca magisterska napisana na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 1973, s. 18—20; „Jedność Narodowa”, 1946, nr 54.

⁴¹ Sprawozdanie WUIIP w Białymstoku z 26 IV 1945, WAPB, WUIIP, sygn. 5; Sprawozdanie sytuacyjne wojewody białostockiego za III 1945, tamże, UWB, sygn. 231.

⁴² Sprawozdanie sytuacyjne wojewody białostockiego za V 1945, tamże.

⁴³ Por. Orłowska, *op. cit.*, s. 342.

⁴⁴ Sprawozdanie WUIIP w Białymstoku z 26 IV 1945, WAPB, WUIIP, sygn. 5.

wywane na podstawie doniesień radia Moskwa, Genewa i Londyn⁴⁵) o walkach toczących się na ziemiach polskich, na zachodzie Europy i Dalekim Wschodzie, zwięzłe wiadomości o wystąpieniach przywódców koalicji antyhitlerowskiej, wizytach i spotkaniach mężów stanu, pracach parlamentów, konferencji i gabinetów, posunięciach i decyzjach organów władzy ludowej, wystąpieniach i spotkaniach przedstawicieli PKWN, Rządu Tymczasowego i KRN, odkrywanych zbrodniach hitlerowskich, stratach kultury narodowej, uruchamianiu zakładów przemysłowych, radzieckich dostawach żywności, maszyn i sprzętu, powstawaniu i działalności organizacji społeczno-politycznych. Informowały w sposób telegraficzny, hasłowy, o sprawach, którymi żył będący w stanie wojny kraj i świat. Zamieszczały teksty zarządzeń władz, komunikaty i wzmianki o otwieranych w Białymstoku instytucjach i placówkach oświatowych, organizowanych imprezach artystycznych. Stosunkowo skąpe informacje podawano z terenu województwa białostockiego⁴⁶.

Głód bieżących informacji, zwłaszcza z europejskiego teatru wojennego, zaspokajał w Suwałkach — drugim pod względem znaczenia mieście województwa — biuletyn informacyjny „Komunikaty Radiowe”, którego pierwszy numer ukazał się 4 grudnia 1944 r.⁴⁷ Wydawcą biuletynu początkowo było Starostwo Powiatowe, następnie Referat Informacji i Propagandy. Drukowany w miejscowej drukarni, ukazywał się co drugi dzień do 6 maja 1945 r., kiedy to przerwano dalsze wydawanie głównie z powodu braku papieru⁴⁸. „Komunikaty Radiowe” zamieszczały wiadomości frontowe tłumaczone z materiałów publikowanych na łamach pisma 31 Armii III Frontu Białoruskiego „Na wroga”. (Na początku 1945 r. nawiązano współpracę z miejscową Komendanturą Wojenną, skąd otrzymywano bieżące komunikaty TASS⁴⁹.) Nakład pisma sięgał 180 egz., z których około 150 sprzedawano w Suwałkach, zaś pozostałe bezpłatnie przesyłano do czytelników w Krasnopolu, Puńsku, Rutce i Suwałkach⁵⁰.

Poza licznymi wzmiankami w sprawozdaniach organów administracji państwowej w archiwach i bibliotekach brak jest egzemplarzy tego pisma, a także bliższych o nim wiadomości.

„Wiadomości Radiowe” i „Komunikaty Radiowe”, jedyne wówczas pisma dość regularnie kolportowane w Białymstoku i Suwałkach (oraz

⁴⁵ Orłowska, *op. cit.*, s. 342; „Jedność Narodowa”, 1946, nr 54.

⁴⁶ Pierwszą wzmiankę o sprawach regionu, dotyczącą zbrodni dokonanej przez okupanta hitlerowskiego pod Surazem, zamieszczono dopiero w nr. z 24 III 1945. „Wiadomości Radiowe”, 1945, nr 17.

⁴⁷ Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa Powiatowego w Suwałkach za XI i XII 1944, WAPB, UWB, sygn. 179.

⁴⁸ Sprawozdanie WUiIP w Białymstoku za V 1945, tamże, WUiIP, sygn. 5.

⁴⁹ Sprawozdanie POiIP w Suwałkach za III 1945, tamże, sygn. 45. Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Starostwa Powiatowego w Suwałkach za XII 1944 oraz I i III 1945, tamże, UWB, sygn. 179, 180.

⁵⁰ Sprawozdanie POiIP w Suwałkach za III 1945, tamże, WUiIP, sygn. 45.

powiatach), miały charakter typowo informacyjny. Objętościowo skromne, ubogie graficznie, mające ciągle kłopoty z papierem i drukiem, w poważnej mierze wypełniały lukę w systemie informacji prasowej, dostarczając skrótowych i skromnych, ale bieżących wiadomości, częściowo neutralizujących wrogie władzy ludowej oddziaływanie propagandowe.

Od jesieni 1944 r. w WUIiP w Białymstoku trwały prace organizacyjno-przygotowawcze do wydawania pisma „Jedność Narodowa”, którego pierwszy numer ukazał się 3 grudnia tegoż roku. Gezeta, o objętości 4 kolumn, wychodziła raz w tygodniu w nakładzie 6000 egz. Jej regularne wydawanie zakłóciły w lutym 1945 r.: dotkliwy brak papieru⁵¹, a także powołanie przez lubelski oddział „Czytelnika” „Gazety Lubelskiej”, przeznaczonej dla województw lubelskiego i białostockiego⁵². Dążenie do nadania „Gazecie Lubelskiej” charakteru międzywojewódzkiego nie powiodło się z uwagi na stan połączeń komunikacyjnych i łączności, uniemożliwiający kolportaż i bieżący napływ informacji z terenu⁵³, toteż w maju egzekutywa KW PPR w Białymstoku podjęła uchwałę o zwiększeniu z dniem 1 czerwca częstotliwości ukazywania się „Jedności Narodowej” do 2 razy w tygodniu⁵⁴. Uruchomienie 1 września 1945 r. w Drukarni Państwowej w Białymstoku linotypu i przejście ze składu ręcznego na maszynowy stworzyło warunki do wydawania pisma 3 razy w tygodniu. Z dniem 9 maja 1946 r. gazeta wychodziła jako dziennik w nakładzie 6000—8000 egz. Ostatni numer „Jedności Narodowej” ukazał się 15 lutego 1947 r. Jej miejsce zajęło „Życie Białostockie”, będące mutacją „Życia Warszawy”.

Do początków lutego 1945 r. kolportażem „Jedności Narodowej” — tak jak wszystkich gazet i czasopism rozpowszechnianych na terenie województwa białostockiego — zajmowały się wyłącznie komórki organizacyjne wydawcy, tj. WUIiP. W okresie luty 1945 — luty 1947 r. około 35—50% nakładów pisma przejmował do sprzedaży białostocki oddział „Czytelnika”. Z ilości tej poważną część stanowiły zwroty. Większość nakładów rozpowszechniała administracja „Jedności Narodowej” za pośrednictwem powiatowych oddziałów informacji i propagandy, w formie wolnej sprzedaży i indywidualnej prenumeraty, a także bezpłatnie, głównie w okresach referendum i wyborów⁵⁵.

Znaczne zwroty od „Czytelnika” i kolportowanie części nakładów

⁵¹ Sprawozdanie z pracy WUIiP w Białymstoku za okres 1—28 II 1945, tamże, sygn. 5. Brak papieru był tak dotkliwy, że „Jedność Narodowa” nie mogła się ukazać w ostatnią niedzielę II 1945.

⁵² A.L. Gzela, *Prasa lubelska*, Lublin 1974, s. 136—137.

⁵³ Tamże, s. 137.

⁵⁴ Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku z 20 V 1945, AKW PZPR B.

⁵⁵ I tak np. w XII 1946 „Czytelnik” przejął do kolportażu 52 000 egz., z czego zwrócił ponad 17 000 egz., natomiast administracja dziennika rozpowszechniła ponad 108 000 egz. Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za XII 1946, WAP B, WUIiP, sygn.

bezpłatnie w istotny sposób ważyły na ekonomicznych wynikach wydawcy. W grudniu 1945 r. WUIiP w Białymstoku zwrócił się do Ministerstwa Informacji i Propagandy z postulatem przyznania pismu stałego dofinansowania w wysokości 5000 zł miesięcznie⁵⁶, zaś w lutym 1946 prosił o zwiększenie całego budżetu na propagandę o 50%, bowiem Drukarnia Państwowa w Białymstoku — w stosunku do której WUIiP zadłużony był na kwotę 250 000 zł — ostrzegła, iż zaprzestanie dalszego drukowania „Jedności Narodowej”⁵⁷.

Redaktorem naczelnym pisma była Ewelina Szczęsna Sawicka, członek egzekutywy KW PPR. Redakcja miała duże kłopoty kadrowe i właściwie do końca nie była ustabilizowana i kompletna. Przez pierwsze pół roku pismo opracowywały trzy osoby: E. S. Sawicka, Jerzy Rawicz — członek PPS, były więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, do 1939 r. pracujący w „Robotniku”, który objął obowiązki sekretarza redakcji, a później zastępcy naczelnego redaktora, oraz Władysław Janiszewski — członek kierownictwa wojewódzkiej instancji SD. W drugiej połowie 1945 r. opuścił on zespół, zaś w skład kolegium weszli na okres kilku miesięcy: Irena Czech (SD) i Władysław Machina (PPR). Redakcję zasilili również: Zenon Wilczewski (PPS) i Włodzimierz Anchimowicz, później Janusz Średnicki (SL). W różnych okresach pracowali też w redakcji „Jedności Narodowej”: Jan Białek, Aleksander Litwin, Irena Maśłowska, Zdzisław Pawłow i Władysław Średnicki⁵⁸. Kłopoty związane z obsadą stanowisk merytorycznych i redagowaniem pisma dodatkowo pogłębiał konflikt między naczelnym redaktorem a zastępcą, w który uwikłane zostały również wojewódzkie instancje PPR i PPS⁵⁹. W po-

11. W okresie np. referendum rozpowszechniono bezpłatnie 8200 egz. „Jedności Narodowej” (nr 89/46), w całości poświęconej temu aktowi politycznemu. Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za VI 1946, tamże, sygn. 7.

⁵⁶ Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za XII 1945, tamże, sygn. 16.

⁵⁷ Dezyderaty WUIiP w Białymstoku do MIiP z II 1946, tamże, sygn. 6; protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR z 18 I 1946, AKW PZPR B. Egzekutywa podjęła uchwałę zobowiązując kierownictwo wojewódzkiej organizacji PPR do spowodowania zwiększenia o 50% budżetu WUIiP na propagandę.

⁵⁸ Sprawozdania z obsady personalnej WUIiP i redakcji „Jedności Narodowej”, WAP B, WUIiP, sygn. 6—8; relacje Zenona Wilczewskiego i Jerzego Rawicza — w posiadaniu autora.

⁵⁹ Celem zbadania tej sprawy powołano specjalną międzypartyjną komisję w składzie: 3 członków PPR i 3 członków PPS. Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku z 5 I 1946, AKW PZPR B. Według relacji Z. Wilczewskiego konflikt miał podłoże ambicjonalno-osobiste. Podobnie widzi sprawę J. Rawicz, twierdząc, iż bezpośrednią przyczyną konfliktu było zamieszczenie przez niego — w czasie nieobecności redaktora — niewinnego wierszyka, który w odbiorze Eweliny Sawickiej zawierał pierwiastki negatywnej oceny jej postawy politycznej:

„Trochę prawa

Trochę lewa

Oto towarzyszka Ewa”

J. Rawicz został zwolniony z pracy; opuścił Białystok, podejmując pracę w prasie wojskowej w Warszawie.

czątkowym okresie wydawania pisma niedostatek kadr występował też w dziale administracyjno-technicznym⁶⁰.

Mając nieliczną i niestabilną kadrę redaktorów gazeta często korzystała z materiałów opracowywanych przez działaczy społeczno-politycznych i gospodarczych województwa. Na łamach pisma ukazywały się artykuły i wystąpienia pierwszych sekretarzy KW PPR: Edwardy Orłowskiej i Mieczysława Bodalskiego, przewodniczącego WRN — Witolda Wenclika, wojewodów: Jerzego Sztachelskiego i Stefana Dybowskiego, prezydenta miasta Białegostoku — Andrzeja Krzewniaka, kuratora BOS — Eugenii Krassowskiej, dowódcy 18 dyw. WP — gen. Gustawa Paszkiewicza. Z „Jednością Narodową” współpracowali również m.in.: por. Henryk Aratyn, Marian Ławrynowicz, Janina Małgorzata Kobus, Piotr Śledziewski, Elżbieta Woźniak, Henryk Szahin Swiniarski, Wanda Szydłowska⁶¹.

Serwis informacyjny opracowywano na podstawie doniesień Zachodniej Agencji Prasowej, Socjalistycznej Agencji Prasowej i Biuletynu Informacyjnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu⁶².

„Jedność Narodowa”, oprócz aktualności agencyjnych, prezentowała szeroko rozumiany program stronnictw bloku demokratycznego, przekładając go na język konkretny i komunikatywny. Tytuł pisma symbolizował jedność działania na rzecz socjalistycznej przebudowy kraju. Wyrażała się ona też w obsadzaniu etatów dziennikarskich pracownikami należącymi do wszystkich partii wchodzących w skład bloku stronnictw demokratycznych oraz bezpartyjnymi. Niezależnie od mankamentów, z których do istotniejszych należały: nieuwzględnianie w prowadzonej propagandzie specyfiki regionu, nadmiar oficjalnego i mało elastycznego słownictwa, które nie zawsze skutecznie przemawiało, przeciwdziałało czy neutralizowało propagandę antyrządową i antyradziecką uprawianą przez reakcyjne podziemie, a także brak pisanych z pasją i zadziornym pazurem dziennikarskim artykułów publicystycznych⁶³, gazeta spełniała podstawowe funkcje prasy nowego typu.

Na łamach „Jedności Narodowej” zamieszczano materiały podejmujące najistotniejsze dla kraju i regionu problemy tego okresu: reformy rol-

⁶⁰ Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR w Białymstoku z 20 V 1945, AKW PZPR B.

⁶¹ O poszerzeniu kręgu współpracowników „Jedności Narodowej” apelowała E. Sawicka na posiedzeniu egzekutywy KW PPR w Białymstoku, która poleciła KM PPR wydzielić specjalnego pracownika aparatu zajmującego się sprawą powiększenia grupy działaczy opracowujących materiały i artykuły. Protokół z posiedzenia z 23 V 1945, tamże.

⁶² Sprawozdania WUIiP w Białymstoku za IX i XI 1945, IV, V 1946 i inne, WAP B, WUIiP, sygn. 7, 11.

⁶³ Pismo było krytycznie ocenione przez Departament Prasy MiiP. Sprawozdanie z działalności Departamentu Prasy za X 1946, AAN, MiiP, sygn. 159, mkrf nr 28061; zob. Wilczewski, *op. cit.*, s. 23.

nej i świadczeń rzeczowych, wyzwania kolejnych miast polskich, mobilizacji do LWP, odbudowy życia gospodarczego, zagadnień niemieckich i osadnictwa na ziemiach odzyskanych, zasad polskiej polityki zagranicznej. Znalazła tu też wyraźne odbicie bardziej niż w innych regionach kraju krwawa i bezwzględna walka o władzę na Białostocczyźnie⁶⁴. Na treść poszczególnych numerów składały się materiały, artykuły, informacje o mordach dokonywanych przez reakcyjne podziemie na działaczach demokratycznych, napadach rabunkowych, podpalaniu całych wsi, walkach oddziałów KBW z bandami, powiązaniach PSL z reakcyjnym podziemiem, masowych akcjach stronnictw demokratycznych mobilizujących społeczeństwo wokół programu młodej władzy ludowej, przygotowaniu i organizacji referendum i wyborów do Sejmu Ustawodawczego, o pragnieniu stabilizacji i zaprzestania przelewu krwi⁶⁵.

W ilościowo i objętościowo zwiększonych wydaniach niedzielnych pisma wprowadzono w lecie 1945 r. odrębną „Kolumnę literacką”, gdzie zamieszczano artykuły przedstawiające m.in. rolę i zadania literatury, recenzje ukazujących się w kraju pozycji książkowych: H. Brezy, S. Dygata, T. Hołuja, J. Iwaszkiewicza, M. Dąbrowskiej, Z. Nałkowskiej, S. Szmaglewskiej i innych, omówienia wystawianych sztuk teatralnych i organizowanych wystaw. Publikowano wiersze W. Broniewskiego i J. Jasińskiego, a także autorów białostockich: J. Nanowskiego i J. Rawicza, laureatów konkursu literackiego (którego współorganizatorem była „Jedność Narodowa”⁶⁶): L. Brzezińskiej, D. Janiszewskiej i J.T. Nowakowskiego. Kreślono sylwetki F. Chopina i S. Żeromskiego, informowano o działalności ZLP, ZAIKSU, o pierwszych powojennych umowach kulturalnych zawieranych przez Polskę z innymi państwami, o kontaktach ludzi pióra i nauki z zagranicą, o dziełach autorów polskich tłumaczonych na języki obce, przybliżając społeczeństwu Białostocczyzny dorobek całej kultury polskiej i jej twórców. Popularyzowano również dorobek i sylwetki pisarzy radzieckich, skandynawskich i anglosaskich.

Od czerwca 1946 r. organiczono częstotliwość ukazywania się tej kolumny na rzecz „Kolumny rolnika”, w której publikowano informacje praktyczne z zakresu uprawy zbóż i ziemioplodów, zasad stosowania nawozów i środków ochrony roślin, hodowli bydła i trzody chlewnej, koni, ptactwa, zakładania i pielęgnowania sadów i pasiek, konserwacji narzędzi rolniczych. Wszystkie te materiały miały charakter popularnego instruktażu, odpowiadającego na pytania: co, gdzie i jak należy robić, aby uzyskać wyższą produkcję rolną.

W piśmie zamieszczono również inne, tematycznie odrębne wkładki.

⁶⁴ Majecki, *op. cit.*, s. 119; Wilczewski, *op. cit.*, s. 23.

⁶⁵ „Jedność Narodowa” 1946, nr 17, 41, 166, 224, 235 i inne; Majecki, *op. cit.*, s. 145; Wilczewski, *op. cit.*, s. 23—24.

⁶⁶ „Jedność Narodowa”, 1945, nr 57.

Ukazywały się więc „Kolumna TPPR”, popularyzująca osiągnięcia gospodarczo-kulturalne Związku Radzieckiego, życie Polaków w tym kraju, zadania TPPR⁶⁷, a także „Kolumna słowiańska”, poświęcona życiu narodów słowiańskich i ich roli w powojennym świecie⁶⁸.

Dużą rolę odegrała „Jedność Narodowa” w ukazywaniu, napiętnowaniu i eliminowaniu negatywnych zjawisk życia społecznego. Ludność miała zaufanie do gazety; nadsyłano wiele listów i sygnałów krytycznie przedstawiających działalność urzędów, instytucji, jednostek gospodarczych⁶⁹. Sporo z nich redakcja nie publikowała, przesyłając je kompetentnym władzom⁷⁰.

Dążąc do przyspieszenia rozwoju regionu, wydobycia go z grupy regionów zaliczanych do Polski B, zamieszczano w piśmie adresowane do władz centralnych artykuły, postulujące m.in. znaczne zwiększenie kredytów na odbudowę i rozbudowę tego zapóźnionego w rozwoju województwa czy utworzenie wyższej uczelni⁷¹. W problematyce regionalnej dominowały sprawy miasta Białegostoku. Materiały podejmujące problematykę powiatów i gmin ukazywały się stosunkowo rzadko. Stan kadrowy, warunki łączności i komunikacji nie pozwalały na obsłużenie zajmującego znaczny obszar województwa. Stąd redakcja i wydawca przywiązywali dużą wagę do zorganizowania systemu napływu informacji z terenu w oparciu o korespondentów społecznych, rekrutujących się głównie z pracowników POiIP. Najbardziej aktywni byli pracownicy oddziałów w Augustowie, Bielsku Podlaskim, Ełku, Olecku, Sokółce i Suwałkach; pozostali nadsyłali korespondencje raz na kilka miesięcy lub nie dostarczali w ogóle. O nadsyłanie materiałów do redakcji wydawca zwracał się wielokrotnie do kierowników POiIP, stawiano również tę sprawę na porządku dziennym narad i odpraw służbowych organizowanych w Białymstoku. Informacje z terenu województwa były jednak tak skąpe, że regularnie nadsyłający korespondencje kierownik POiIP w Olecku zgłosił postulat wydania przez WUiIP zarządzenia zobowiązującego do tego wszystkich kierowników oddziałów⁷². Takiego dodatkowego i nie-

⁶⁷ Tamże, 1946, nr 9, 45, 63.

⁶⁸ Tamże, 1946, nr 19.

⁶⁹ Arkadiusz Łaszewicz, naczelnik WUiIP w Białymstoku, 6 X 1945 w piśmie do MiiP informował, że do redakcji nadchodziło wiele listów sygnalizujących nadużycia. Ich autorzy z reguły wyrażali przekonanie, że prasa może je ukrócić, WAP B, WUiIP, sygn. 13.

⁷⁰ I tak np. listy informujące o nadużyciach starosty oleckiego przy rozdziale świadczeń rzeczowych z UNRRY redakcja przesała m.in. wojewodzie białostockiemu. Przeprowadzone w tej sprawie postępowanie wyjaśniające potwierdziło prawidłowość zarzutów, tamże, sygn. 66.

⁷¹ Rozważano trzy propozycje utworzenia wyższej uczelni: Wyższej Szkoły Nauk Politycznych, Akademii Leśnej i Instytutu Pedagogicznego, „Jedność Narodowa”, 1946, nr 21. Zob. Ch a j a, *op. cit.*, s. 80—82.

⁷² Pismo kierownika POiIP w Olecku do WUiIP w Białymstoku z 20 VIII 1946, WAP B, WUiIP, sygn. 66.

formalnego obowiązku pracodawca jednak nie nałożył, zaś prośby i apele nie odnosiły zamierzonych skutków. Przez cały czas ukazywania się pisma nie udało się stworzyć wojewódzkiej sieci aktywnych korespondentów terenowych ani wzbogacić skąpych wiadomości i informacji z powiatów i gmin Białostockizny.

Edytor „Jedności Narodowej” był również wydawcą czterech jednodniówek. Pierwsza: „Biuletyn Reformy Rolnej” ukazała się 1 listopada 1944 r. w nakładzie 5000 egz. i, tak jak sugerował tytuł, w całości poświęcona była jednej z najważniejszych wówczas spraw — przeprowadzanej reformie rolnej⁷³. Drugą jednodniówkę, zatytułowaną „Jedność Narodowa”, od której przejęto tytuł dla ukazującej się później gazety, wydano 11 listopada 1944 r. w nakładzie 6000 egz. z okazji rocznicy narodzin II Rzeczypospolitej⁷⁴. W kwietniu 1945 r. wydano specjalną jednodniówkę poświęconą akcji siewnej, zaś 12 czerwca „Prawdę Chłopską” w nakładzie 15 000 egz., przedstawiającą i wyjaśniającą ludności wiejskiej, do której była adresowana, reakcyjny charakter działalności podziemia zbrojnego⁷⁵. Z jednodniówek tych zachowały się jedynie egzemplarze „Biuletynu Reformy Rolnej”.

W latach 1944—1945 inicjatywy wydawnicze podejmowała młodzież szkolna, wydając pisma efemeryczne: w Białymstoku — „Echo Szkolne”, w Suwałkach — „Gazetkę Szkolną”⁷⁶.

Na początku 1945 r., w trakcie ukazywania się „Komunikatów Radiowych”, powołano w Suwałkach komitet do spraw wydawania czasopisma „ziemi suwalskiej”⁷⁷. W czerwcu komitet ten wydał „Tygodnik Suwalski” w nakładzie ok. 800 egzemplarzy. Redagował go kierownik POIiP Henryk Wierzbicki⁷⁸. Dalsze wysiłki na rzecz wydawania własnego regionalnego czasopisma zyskały częściowe powodzenie we wrześniu 1945 r., kiedy to ukazała się „Jednodniówka PRN w Suwałkach”. Zmiana tytułu na „Wiadomości PRN w Suwałkach” nastąpiła w końcu 1945 r. Ostatni, 14 numer

⁷³ Wspomina o niej K. Kersten w pracy *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego*, Lublin 1965, s. 177.

⁷⁴ Sprawozdanie sytuacyjne wojewody białostockiego z 29 XI 1944, WAP B, UWB, sygn. 230.

⁷⁵ Sprawozdania WUIiP w Białymstoku za IV i VI 1945, tamże, WUIiP, sygn. 5, 11. Protokół z posiedzenia egzekutywy KW PPR, w Białymstoku z 4 VI 1945, AKW, PZPR B.

⁷⁶ Nie zachowały się egzemplarze tych pism. O „Echu Szkolnym”, wydawanym w końcu 1944 r. w Białymstoku, wspomina Kersten, *op. cit.*, s. 200. Wiadomości o suwalskiej „Gazecie Szkolnej” są również skąpe i ograniczają się do informacji, iż była ona kolportowana w połowie 1945. Sprawozdanie POIiP w Suwałkach za okres 1—30 VI 1945, WAP B, WUIiP, sygn. 45.

⁷⁷ Sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za okres 1—31 I 1945, tamże, sygn. 198.

⁷⁸ Sprawozdanie PWIiP w Suwałkach za okres 1—30 I 1945, tamże, sygn. 45. Relacja H. Wierzbickiego w moim posiadaniu.

tego miesięcznika ukazał się w październiku 1946 r.⁷⁹ Pismo drukowano w miejscowej drukarni w nakładzie 600 egz., w formacie A-4, objętości 4 stron.

Wydawcą pisma było Prezydium PRN w Suwałkach, które chcąc zapewnić ciągłość ukazywania się miesięcznika musiało pokonywać takie trudności, jak: brak papieru, środków finansowych, kadr, wreszcie nieprzychylnie stanowisko i krytyczną ocenę zamieszczanych materiałów — pod względem ich społecznej przydatności — dokonywaną przez POiIP w Suwałkach⁸⁰. Były to przyczyny powodujące dość nieregularne ukazywanie się pisma, wydawanie spóźnionych numerów łączonych: podwójnych, a nawet poczwórnych⁸¹. Na łamach „Wiadomości” zamieszczano głównie materiały i protokoły z posiedzeń Prezydium PRN, relacje z powiatowych zjazdów i narad organizacji społeczno-zawodowych, artykuły apelujące do społeczeństwa o rzetelną i ofiarną pracę, zarządzenia i okólniki organów administracji państwowej wszystkich szczebli, komunikaty i ogłoszenia.

W omawianym okresie ukazywał się też „Białostocki Dziennik Wojewódzki” — oficjalne czasopismo UW Białostockiego, wydawany na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 lipca 1928 r. Miesięcznik ten, ukazujący się w nakładzie 600—1250 egz., publikował teksty zarządzeń, okólników i komunikatów władz, a także wykazy instytucji i jednostek gospodarczych działających na terenie województwa.

Dla pełnego obrazu czasopiśmiennictwa na Białostoczczyźnie w pierwszych latach po wyzwoleniu warto wspomnieć o wydawanej w Olecku „Szcypawce”. Trudno ją oczywiście zaliczyć do typowych periodyków. Wykonywana na maszynie do pisania w nakładzie kilkudziesięciu egzemplarzy, ukazywała się jednak regularnie co dwa tygodnie w okresie październik 1945 — październik 1946 r. Wydawcą „Szcypawki” był POiIP w Olecku, redaktorem — Kazimierz Załęski. Poszczególne numery, zawierające obok tekstów kolorowe rysunki satyryczne, wywieszano w gablotach instytucji i urzędów oraz rozlepiano na murach miasteczka.

Podejmowana tematyka wierna była założeniom określonym tytułem oraz mottem, iż „prawdziwa cnota krytyki się nie boi”. Chłostano w „Szcypawce” szabrownictwo w mieście i powiecie, krytkowano nieuzasadnienie wysoki wzrost cen artykułów spożywczych, zwłaszcza chleba w piekarni prywatnej, nieuczciwość i niechlujstwo sprzedawców sklepowych, jakość posiłków wydawanych w stołówkach zakładowych. Podejmowano problematykę funkcjonowania oleckich instytucji i urzędów, krytykując biurokratyczne metody zarządzania, a także „namnożenie się” stanowisk kierowniczych w organach administracji państwowej i samo-

⁷⁹ W sprawozdaniach WUiIP w Białymstoku za I i II 1947 podano, że „Wiadomości PRN w Suwałkach” ukazywały się również w miesiącach sprawozdawczych tamże, sygn. 11.

⁸⁰ Sprawozdanie POiIP w Suwałkach za VIII 1945, tamże, sygn. 45.

⁸¹ „Wiadomości PRN w Suwałkach”, 1946, nr 4—5 i 6—10.

rządowej w Olecku⁸². W okresie ukazywania się „Szczypawka” przeżywała okresy kryzysu. Powiatowe „osobistości” i instytucje, mocniej „uszczypnięte”, podejmowały akcje „odwetowe” w formie skarg i protestów, plotek pod adresem wydawcy, czy nawet rękoczynów w stosunku do redaktora.

*

W latach 1944—1947 budowa lokalnej prasy i organizacja kolportażu wszystkich gazet i czasopism w województwie białostockim przebiegały w warunkach wzmożonej działalności zbrojnego podziemia i legalnej opozycji, a także braku dostatecznego zaplecza materiałowo-technicznego i kadrowego. W okresie: sierpień 1944 — czerwiec 1945 r. prasa ogólnokrajowa dochodziła bardzo nieregularnie, w niewielkich ilościach i ze znacznym opóźnieniem. Stanowiło to bezpośredni impuls do powołania efemerycznych pism: „Wiadomości Radiowych” w Białymstoku i „Komunikatów Radiowych” w Suwałkach, które dostarczały telegraficznych informacji przede wszystkim o wydarzeniach na frontach, a także w kraju i na świecie. Wydawały je urzędy informacji i propagandy, które były również organizatorem odbudowy bazy poligraficznej i pierwszym kolporterem wszystkich gazet i czasopism na terenie województwa. W okresie tym WUiIP w Białymstoku rozpoczął wydawanie ogólnowojewódzkiej gazety „Jedność Narodowa”, a także był edytorem czterech jednodniówek, których tematyka: przebieg i organizacja reformy rolnej, obchody rocznicy uzyskania niepodległości, mobilizacja do pierwszych po wyzwoleniu wiosennych prac polowych, wyjaśnianie społeczeństwu dążeń i celów reakcyjnego podziemia, odzwierciedlała hierarchię i wagę problemów występujących wówczas na Białostocczyźnie. Od czerwca 1945 r. zaopatrzenie w prasę uległo wyraźnej poprawie. Ale jednocześnie coraz bardziej komplikowała się sytuacja polityczna. Wraz z powstaniem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej zaktywizowało działalność zbrojną i propagandową — wspierane przez legalne PSL i środowiska opozycyjne — reakcyjne podziemie, które walczyło z młodą i nieokręplą władzą ludową na Białostocczyźnie bardziej bezwzględnie niż w innych regionach kraju. Wytworzona sytuacja polityczna, a także trudności i niedociągnięcia w organizacji kolportażu, który sukcesywnie przejmowała od urzędów propagandy i informacji Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, spowodowały, że zwracano znaczny odsetek gazet ogólnokrajowych i regionalnych przesyłanych na teren województwa. Wysoki odsetek zwrotów miała również miejscowa „Jedność Narodowa”, która z tygodnika przekształciła się

⁸² „Szczypawka”, 1945, nr 1. W październiku 1945 na ogólną liczbę 550 zarejestrowanych urzędników państwowych i samorządowych w Olecku było 160 naczelników, 120 kierowników, 267 inspektorów i referentów oraz 2 woźnych i 1 goniec, WAP B, WUiIP, sygn. 66. Tamże. „Szczypawka” b.nr.

w dziennik. Będąc do 15 II 1945 r. podstawowym środkiem masowej informacji, „Jedność Narodowa” mimo nierzadko schematycznych i uproszczonych form propagandy, a także skąpych informacji z powiatów i gmin odegrała jednak — w sprzężeniu z oddziaływaniem na postawy i poglądy społeczeństwa efemerydalnych pism lokalnych, rozpowszechnianych tutaj gazet ogólnokrajowych, regionalnych i radzieckich — dużą rolę w przeprowadzeniu reform, inspiracji i popularyzacji kultury, zwalczaniu negatywnych zjawisk społecznych, ograniczeniu zaplecza i bazy społecznej reakcyjnego podziemia i legalnej opozycji, zwycięstwie bloku stronnictw demokratycznych w referendum i wyborach, organizacji życia na Białostoczyźnie w latach najtrudniejszych, które na dobre ustabilizowane zostało dopiero po likwidacji pisma.